

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych.

Numer pojed. 1 mar.

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową

na 1 miesiąc Mk. 20, 3 miesiące Mk. 55,
na 6 miesięcy Mk. 110,
na 12 miesięcy Mk. 210.

Cena ogłoszeń:

1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 4, za tekstem Mk. 2.50 w tekście Mk. 6.
Ogłoszenia drobne: 40 fen. od wyrazu.
O poszukiwaniu pracy 15 fen. od wyrazu
Nekrologi 2 Mr.

Redakcja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.
Administracja Warszawska 61

Kantor Administracji (prenumerata, ogłoszenia) ul. Rynek Kościuszki, Nr. 1

Administracja otwarta w godz. 10 2 5-7.

Oczekiwana i z wielkim kosztem sprowadzona słynna sensacyjna seria wytwórni „GAUMONT w Paryżu

JUDEX „TAJEMNICZY CIEN”

Sensacyjno-awanturyczny dramat w interpretacji najwybitniejszych artystów francuskich z znakomitym artystą paryskim

RENÉ CRESTÉ na czele wzbudzającym zachwyt swoją grą młodzieży i dorosłych

II-gi epizod „ODKUPIENIE” ukazuje się w naszym teatrze od poniedziałku 22 1 m.

Placa miesięczna dla kawalerów:

Posterunkowy 1180 m.

St. posterunkowy 1260 m.

Przodownik 1355 m.

St. przodownik 1520 m.

Do Okręgu Wołyńskiego

potrzebni są kandydaci

na PUNKCJONARIUSZÓW POLICJI

Podania składać:

i deputat żywnościowy Koszykowa 1b 2 o godz. 5—6 popoł.

po cenie kosztu. Komendant Policji na powiat Łucki W. Songajto. 560

Zarząd Chrzęst. Stowarzysz. Spółdzielcz. „ZJEDNOCZENIE”

Zawiadamia wszystkich pp. członków Stowarzyszenia, że w dniu 21 marca r. b. o godz. 12-ej w południe w Sali Teatru „Palace”, ulica Kilińskiego, odbędzie się Ogólne Zebranie na którym mają być omawiane następujące kwestje:

- 1) Wybór przewodniczącego i Sekretarza walnego zebrania
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania za rok 1919, rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na rok 1920 i podział zysków
- 3) Wybory członków Zarządu i kandydatów
- 4) Wybory członków komisji rewizyjnej i kandydatów
- 5) Sprawa połączenia się ze Stowarzyszeniem Spożywczym w Białymstoku
- 6) Sprawa przystąpienia do Związku Kooperatywności Ziemi Białostockiej
- 7) Sprawa powiększenia udziałów z mk 30 do 100
- 8) Walne wnioski.

W razie nie przybycia niezbędnej liczby członków 21 marca o godzinie 12-ej w południe. — ponowne zebranie oznaczają się w tym dniu o godzinie 1 i pół po południu, które będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Przy wejściu do sali posiedzenia uprasza się okazać legitymację członkowską.

Zarząd. 562.

Likwidacja gospodarstwa

Do sprzedania 30 koni roboczych wyborowych z uprzężą, inwentarz martwy, przy stacji kolejowej Łapy, majątek Gabryszyn.

Informacji udziela: Rybaki, Kilińskiego nr. 12. 569

Ogłoszenie.

Zarząd Budowlano-Kwaterunkowy (ul. Śienkiewicza 27), wobec powiększenia etatu pracowników, potrzebuje od zaraz: 1-go inżyniera, 2-ch techników, 3-ch kreślarzy, 1-ną maszynistkę, i 1-go rachmistrza.

Reflektanci zgłaszają swe oferty do Kancelarii tutejszego Zarządu w godzinach biurowych (od 9-tej rano—do 4-ej pop.) (do dnia 22 Marca b. r. 572

Dr. J. Borowski

b. lekarz szpitala św. Łazarza w Warszawie
ChOROBY weneryczne i skóry.
Warszawska 57a. Od 5 do 7 p.p.

Prenumerujcie

„Dziennik Białostocki”

Odpowiedź bolszewikom.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”).

WARSZAWA 19-3

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji do spraw zagranicznych dyrektor departamentu politycznego Ministerstwa spraw zagranicznych Pokocki zawiadomił, że wczoraj minister p. Patek wręczył przedstawicielom mocarstw sprzymierzonych tekst odpowiedzi rządu polskiego na notę pokojową Rosji sowieckiej.

Nota zredagowana jest w języku francuskim na podstawie oświadczeń, jakie p. Patek złożył poprzednio w komisji.
Po odczytaniu tekstu noty posłowie Łatusławski i Grabowski wystąpili z ostrymi zarzutami, zarzucając, że ostatni jej punkt jest akrytym imperializmem.

Po długich obradach postanowiono na jutrzejsze posiedzenie zaprosić prezydenta ministrów Skalskiego i ministra Patka.

WARSZAWA, 19-3.

„Przegląd W.” donosi, że odpowiedź ministra Patka na notę pokojową bolszewicką zawiera punkty następujące:

1) Rosja sowiecka usawa wielką zbrodnię co do Polski, w której to zbrodni Rosja brała udział,
2) uznanie państw, powstałych na gruzach Rosji,

3) zwrot majątków państwowych i prywatnych, zabranych przez Rosję w granicach z r. 1772,

adział Polski w zapasach złota, jaki Rosja posiadała w dniu 1-go sierpnia r. 1914,

zwrot muzeów, zbiorów, archiwów i zabranych z Polski.

Odszkodowanie za szkody, poniesione w czasie wojny w r. 1914 i w czasie rewolucji w r. 1917.

4) Ratyfikacja traktatu pokojowego przez ciało, któreby reprezentowało cały naród rosyjski.

5) Polska będzie decydowała o losach terenów, znajdujących się na zachód od granicy z r. 1772 zgodnie z wolą ludów.

O ile Rosja zgodzi się na te warunki, Polska może przystąpić do rokowań dalszych.

Imieniny Naczelnika Państwa.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA, 19-3.

Dzisiaj z powodu imienin Naczelnika Państwa w kościele na placu Saskim odbyło się aroczyste nabożeństwo, na które przybyli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, ministrowie, posłowie z marszałkiem na czele itd.

Po przeglądzie wojska przed kościołem Naczelnik Państwa udał się do Belwederu, gdzie przyjmował życzenia od delegacji Sejmu, ministrów i generalleji.

Przed Belwederem tłumy wznosiły okrzyki na cześć Piłsudskiego,

Piłsudski marszałkiem.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA, 19-3.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji honoryfikacyjnej wojska polskiego na wniosek wielu delegatów postanowiono Józefowi Piłsudskiemu ołiarować tytuł Marszałka Polski.

Naczelnik Państwa, poświadczony o tem przez delegację, tytuł przyjął.

Burza w Sejmie.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA, 19-3.

Posel Diamon z PPS, wypowiadał

na dzisiejszym posiedzeniu plenium Sejmu barze.

Podał on wniosek, aby projekt ustawy o kasach chorych umieścić na pierwszym punkcie porządku dziennym, ponieważ była ona umieszczona na dalszym punkcie i z tego powodu spada z porządku dziennego. Wygląda to na „sabotaż” — powiedział p. Diamond.

Marszałek wyjaśnił, że tak nie jest. Równie ważną a natomiast bardzo pilną jest sprawa również robotnicza, sprawa reemigracji.

Przeciw wnioskowi p. Diamonda przemawiali posel Falkowski i inni.

W głosowaniu wniosek Diamonda odrzucono.

Dobre widoki.

ŁÓDŹ, 19-3 (PAT).

„Głos polski” donosi, że delegacja fabrykantów, która jeździła zagranicę w celu wymiany towarów gotowych na surowce znalazła wszędzie dobre przyjęcie. Delegacja znaną podróż za owocną. Sfery handlowe i finansowe na Zachodzie interesują się żywo uruchomieniem przemysłu łódzkiego.

Opór czechów.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

KRAKÓW, 19-3.

Z Pragi czeskiej donoszą: Rząd czechosłowacki oświadczył, że wobec żądania ententy nie zarządzi demobilizacji, masi bowiem trzymać wojsko w pogotowiu przeciw Polsce i Węgrom.

Wrzenie w Niemczech.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

BERLIN, 19-3

Wrzenie w Niemczech nie ukończono. Ustąpił Kapp i Latwitz, obecnie zaś wysuwają się skrajni lewicowcy.

Oto we wszystkich miejscowościach, w których istnieją wielkie zakłady fabryczne, powstają rady robotnicze o charakterze bolszewickim.

Strajk generalny w Berlinie trwa. Tylko koleje są w ruchu.

Niezawisli socjaliści zapewnijają, że nie zaniechają walki, póki władza nie przejdzie w ręce proletariatu.

Wśród wojsk, przybyłych z prowincji bałtyckich ujawnia się असobienie wrogie dla żydów.

Obawiają się rozpoczęcia pogromu żydów w całych Niemczech.

Kiedy wczoraj wojska Latwiza wychodziły z Berlina z muzyką i dawnymi sztandarami o barwach cesarstwa w pobliżu Bramy Brandenburskiej tłum publiczności zawołał:

Kino-Teatr

„MODERN”

2 serja OSKARZAM!

Tragedja czasów minionej wojny w 6 cz.
Początek ostatniego seansu o g. 9.30

ANONSI Wkrótce sensacje: „TEROR BOLSZEWIZMU”

(J'accuse!...)

— Precz z wojskami! Precz z zamachowcami!

Wówczas żołnierze dali salwę do do publiczności.

Wiele osób zabitych i rannych. To samo powtórzyło się w pół godz. później.

Wojsko dopuszcza się nadużyć. Żołnierze łapią cywilnych, wsadzają ich na wozy amunicyjne i wywożą jako zakładników.

Wczoraj na ul. Admirałkiej robotnicy urządzili barykady.

Kiedy wojsko obrony krajowej wyruszyło, aby zbliżyć barykady, rzucano na nie miny ogniste.

Wojsko strzelało.

12 osób zabitych, wiele rannych.

PARYŻ, 19-3.

Przedstawiciel Niemiec w Paryżu zawiadomił urządzenie, że Litwicz wyjechał z Berlina.

BERLIN, 19-3 (PAT)

Urahomione wczoraj tramwaje i koleje podmiejskie dzisiaj o godz. 3 p. p. stanęły. Zatrzymali je bolszewicy.

BERLIN, 19-3. (PAT)

Pruskie zgromadzenie narodowe zwołano na 24 b. m.

BERLIN, 18-3. (PAT)

Brygada marynarki Erhardta opuszcza Berlin doprowadzając do krwawych starć z publicznością, która chciała ją rozbroić. Są zabici i ranni.

NORDAY, 19-3. (PAT)

Kierownicy strajkującego związku kolejarzy zarządzili zakończenie strajku. Pociągi do Berlina przybyły.

Wojska białe opuszczają Berlin.

Niezależni socjaliści zażądali ustąpienia ministrów Moskogo, Heinego i Juckanda.

W prowincjach przemysłowych nad Renem i w Westfalii walki wojska z komunistami. W Elberfeld, Barmen, Dam, Dortmund walki zaczęły.

Rząd zniósł ograniczenia prasowe. Wobec tego dzienniki wyjdą jutro.

Kłamstwo bolszewickie.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

KOPENHAGA 19-3.

Rząd Rosji sowieckiej przysłał tutaj telegram iskrowy, donoszący

kłamliwie, jakoby wojsko polskie na froncie pragnęło pokoju, i że jakoby cały jeden oddział wojska z komendantem na czele, przeszedł na stronę bolszewików.

Kłamstwom tym nikt nie wierzy.

Anglicy w Turcji.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ 19-3.

Do „Temps” donoszą z Londynu, że wojska angielskie weszły spokojnie do Konstantynopola.

Było tylko jedno starcie, przy którym zginęli 1 Anglik i 3 Turków.

Anglicy w Turcji.

LYON 19-3. (PAT)

Bonar Laco powiedział w Izbie gmin, że rząd turecki sprzedano, iż okupacja Konstantynopola trwać będzie dopóki Turcja nie spełni warunków traktatu. Gdyby chrześcijan prześladowano okupacja będzie obostrzona.

Wilhelm.

LYON, 19-3. (PAT)

Z Haagi donoszą:

Prezydent ministrów powiedział w parlamencie i Senacie, że były cesarz Wilhelm dał rządowi zapewnienie, że nie będzie się mieszał do wypadków w Niemczech.

WOJNA.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dn. 19-3, r. b.

Front Wschodni.

Na odcinku południowym bolszewicy przeszli do ogólnego ataku. Uporczywe walki trwają.

Atak nieprzyjacielskich operacji mający na celu wieś Jakimowka został przez oddziały wielkopolskie i 3 pułk ułanów z wielkimi stratami dla bolszewików odparty. W akcji tej zdobyliśmy 300 jeńców i 10 karabinów maszynowych.

Bohaterski 3 batalion 15 pułku piechoty będąc ze wszystkich stron otoczony w Borowikach wytrzymał się w zwycięskiej walce z pierścienia nieprzyjacielskiego i odparł wszystkie ataki. Dowódcą białych kapitan Zawodski zginął śmiercią walecznych.

Od zbiegłych do nas oficerów bolszewickich otrzymaliśmy zupełnie

ki—i wszelkim przeciwnościom czoło stawić potrafi. W naszym ręku przyszłość Ojczyzny—tej amiltonowej, a rozszarpanej przez wroga, nad którą, wolny już, wzlaty orzeł biały, gdy czarne orły opuściły swe skrzydła.

Pojechałem tedy i nie wyszezególniając miejscowości, opowiem co widziałem. Zaznaczam, że widziałem to w różnych miastach i miasteczkach, a tutaj ogół swych spostrzeżeń podaje.

Otóż, gdy wojska nasze zastąpiły zniemawidzone rozliczne obecne mundury i polskie władze objęły zarząd cywilny, a przeminęła gorączka powstań i przygotowań—rozpoczęło się życie, przygotowujące nas wprawdzie do, miejmy nadzieję, pomyślniejszej przyszłości, ale mniej więcej normalne.

Miasta i miasteczka zapragnęły gorąco najlepsze swe części okazać i wedle siły i możliwości dla dobra kraju pracować. Że zaś praca zbiorowa zawsze poważniejszą daje wy-

miarogodną wiadomość, że na Wołyniu i Podolu przygotowano ogólną ofensywę ze strony bolszewików, w której będzie brała udział znaczna, wzmocniona XII armia w całości i część armii XIV i XVI. Celem operacji jest Mozer, Kowno, Praskorow.

Kulski.

Dziwne objawy.

WARSZAWA 17 marca.

Może to tylko przybłądki zbieg okoliczności. Godny jest jednakże zastanowienia następujący szereg zdarzeń: wymowna i obiecująca ofensywa radjolskowna bolszewików, zamach stanu w Berlinie, mowa Lianusza i gwałty czeskie w Cieszyńsku, znieważenie polskiej flagi w Olsztynie, brak żywności i zboża na trasie przy 8 milionach mogów nieobsianych z jednej strony—z drugiej zaś proklamowanie strajku powszechnego w Warszawie na 17, a na prowincji w dniu 18 marca. A strajk ten ogłasza P.P.S., czyli polska partja socjalistyczna w chwili, kiedy rząd polski właśnie pracuje nadłożeniem warunków pokojowych z Rosją, n. b. przy pomocy przywódców socjalistycznych, i równocześnie z troską spogląda na gromadzące się na zachodzie groźne zwalę chmar, które mogą jąda dzień przeobrazić się w nową straszną burzę wojenną!

Wysnawanie wniosków z powyższych równoczesnych objawów za prowadziłoby nas do bardzo ostrego wyroku. Może więc lepiej zastanówić to przyszłości a na razie zadowolić się stwierdzeniem bardzo pociesającego faktu, że pogotowie społeczeństwa narodowo czującego strajk udaremniło i dziś od rana wszystkie instytucje miejskie działają sprawnie, z prowincji nadechodzą zaś wiadomości, że i tam wezwanie pepersowców nie znalazło posłucha. Ogół zrozumiał wreszcie, że nie wolno mu narażać bytu i wolności narodu dalszą ustępliwością i biernością wobec agitatorów działających na szkodę jawną państwa a na korzyść największych jego wrogów.

Na apel prezydenta Warszawy stanęły wszystkie związki zawodowe

i społecznie nie wykluczając bynajmniej robotniczych. Ich stanowcza postawa spowodowała to, co można było z góry przewidzieć.

Kapitałację żywiołów wywołowych, przyczem obyło się najzupełniej bez czynnego wystąpienia samopomocy.

Tyle dla stwierdzenia doniosłego znaczenia, odzrobienia społecznego. Ciężkość i nadzieja w siły własne wstępując znów w serce. Przełomowa chwila wywołała odruch narodowy a pokazując doraźne i pomyślnie jego skutki położyla na zawsze kres zamachom na dobro i bezpieczeństwo powszechne.

Samopomoc i pogotowie nie zawiodą teraz już nawet w chwilach jeszcze groźniejszych.

Jeżeli porównamy wypadki w Niemczech z załamaniem się zamachu socjalistycznego w Polsce przyjdzie nam do wniosku, że mimo pozornych sprzeczności zasada w obu wypadkach jest ta sama.

Ustąpienia reakcjonisty i hakałysty Kappa w Berlinie nie oznaczają bynajmniej powrotu do władzy socjalistów. Może nawet Ebert czas jakiś jeszcze utrzymać się na krześle kanclerskim, a Baer i Hirsch zachować władze ministerjalną. Zamach nie ich nowy zamach ludzi lepiej zorganizowanych i przygotowanych, cieszących się większą wziętością w Niemczech. Hindenburg zaś zawsze tylko torować będzie drogę do tronu Hohenzollernów.

Stajemy więc wobec bankructwa socjalizmu na wschodzie i zachodzie co nie znaczy, że rana razem i że Rosja i Niemcy nie znajdą zawsze drogi do porozumienia się przeciw Polsce.

Dzisiejszy socjalizm nie posiada zdolności państwowo-twórczych. Postęp ewolucyjny doktryny jego jest obcy. Główną przyczyną jest zaślepiająca żądza władzy, nie uznająca innych czynników współdziałających i przewaga teorii nad praktyką życiową. Niemcy są narodem na wskroś pozytywnym. Po klęsce imperjalistów pokój dać im mogły tylko żywioły radykalne. Przyjęli go jako zło konieczne gdy jednakże przy przy podjęciu na nowo życia gospodarczego ich nauka okazała się błędną i niewystarczającą, z łatwością opaselli dotychczasowych władców i szukają innych, bardziej

Z wędrówki na prowincję.

Gdy po wyjściu okupantów kraj nasz stanął znów w rędzie wolnych i niepodległych państw Europy i praca w stolicy Polski już się rozpoczęła, wyruszyłem w podróż. Chciałem mianowicie poznać nieco bliżej miasta i miasteczka nasze, by się przekonać, jak silnie drga w nich nala patriotyzm—jak prowincja rozumie odbudowę kraju, która wszak nie tylko w stolicy się dokonuje, bo gdzie serce polskie bije, tam każdy do współdziału w przepięknej tej, a tak gorąco od nas upragnionej pracy jest powołany. Nie wątpiłem przeto, że gdy pierwsze chwile zachwyty przeminną, wówczas wszyscy wezmą się do dzieła z zapałem, który teraz chyba straci swój dawny słowiański charakter: nie będzie ogniem słowianym, lecz przetrwa barze, wal-

ki—i wszelkim przeciwnościom czoło stawić potrafi. W naszym ręku przyszłość Ojczyzny—tej amiltonowej, a rozszarpanej przez wroga, nad którą, wolny już, wzlaty orzeł biały, gdy czarne orły opuściły swe skrzydła.

Pojechałem tedy i nie wyszezególniając miejscowości, opowiem co widziałem. Zaznaczam, że widziałem to w różnych miastach i miasteczkach, a tutaj ogół swych spostrzeżeń podaje.

Otóż, gdy wojska nasze zastąpiły zniemawidzone rozliczne obecne mundury i polskie władze objęły zarząd cywilny, a przeminęła gorączka powstań i przygotowań—rozpoczęło się życie, przygotowujące nas wprawdzie do, miejmy nadzieję, pomyślniejszej przyszłości, ale mniej więcej normalne.

Miasta i miasteczka zapragnęły gorąco najlepsze swe części okazać i wedle siły i możliwości dla dobra kraju pracować. Że zaś praca zbiorowa zawsze poważniejszą daje wy-

niki niż największe nawet wysiłki jednostek,—a wszelkie zrzeczenia w XX wieku stały się odpowiedzią duchowi czasu i demokratycznym pojęciom narodu naszego, zaczęły się zawiązywać koła, kółka i kółeczka: dobroczynne, sanitarne, kulturalno-oświatowe i t. p.

W wielu miejscowościach powstało w pierwszym rzędzie Towarzystwo Wzajemnej Adoracji, złożone z światłych, wymownych i kompetentnych w niejednym zakładzie jednostek. Towarzystwo to przeważnie zakreśla sobie obszernie pole działania, odznacza się tem, że ceni według wartości pracę i zasługi swych członków, a wiedząc, że należą doń wszyscy, co w danej miejscowości najwyższej stoją decenia, też należąca całą swą działalność i jej wyniki.

Ta właśnie okazuje się, jak niesłusznie bywa nam, Polakom, stawiany zarzut braku solidarności. członkowie T. W. A. jaknajbardziej zasługi swe wzajemnie uznają, i

również zgodnie dążą do tego, aby do grona swego nie dopuścić ludzi, którym brak odpowiednich kwalifikacji. Dążność ta objawia się głównie w tem, aby podkreślić i awdatnie ojemne strony nieczłonków T. W. A. oraz wszelkiej zapoczątkowanej lub zamierzonej przez nich działalności. Niejednokrotnie też wypada wyjawiać wady jednostek,—a to w celu niedopuszczania ich do współpracy w tak wyborowym, a ściśle zamkniętym gronie jak EWA.

W kilku miejscowościach powstały, też, jak mi mówiono, inne pomniejsze Koła. Pamiętam jednak nigdzie długo bawić nie mogłem, a działalność ich nie tak szeroko jest znana, nie miałem możliwości bliżej się z nimi zapoznać. Słyszałem zresztą, że nie umięją one dostatecznie podkreślić całej swej wartości i starają się dobre swe części w czyn wprowadzić bez odpowiedniego rozgłosu.

d. e. n.

praktycznie a małej międzynarodowo myślących.

Socjaliści polscy daleko więcej stażą doktrynie i teorii niż ich towarzysze w Berlinie. Próba narzucić Polsce swą wolę i władzę z zupełnym zapoznaniem położenia i duszy narodu. Dlatego też ponoszą klęski, zwłaszcza gdy nieświadomie czy z wiedzą i wolą chcą styżać interesom narodowi obcym i wrogim.

Opozycja, dążąca do reform i postępu w imię interesów ogółu, jest potrzebna i pożądana. Ale z chwilą, gdy opasze teren swój i oddaje się na usługi teorii obcej lub, co gorzej, planuje zarodek własnego społeczeństwa, w narodzie aswinionym i o istnienie swe dążącym oddźwięku nie znajdzie. Dowodem klęska dalszysza P.P.S. tryumf idei narodowej na całej linii.

Piaśt.

Przeciw strajkom.

Na odbytem w Warszawie dn. 12 b. m. wiecu akademickim postanowiono jednogłośnie, nie reagując niezem przeciw strajkom ekonomicznym, tworzyć drażyny ratownicze, któreby zajęły w razie potrzeby miejsce robotników. Obywatelskie stanowisko warszawskiej młodzieży akademickiej zastępuje na razie i naśladowanie.

W imieniny Naczelnika Państwa.

Wezorajszy obchód imienin Naczelnika Państwa w Białymstoku dowiódł jak wysoce patriotycznym jest nastrój ludności polskiej miasta, jak stopniowo rozwija się lojalność od obywateli do niedawna neutralnych.

Obchód był wspaniały, jak na warunki białostockie.

O godzinie 10 zrana przed kościołem parafialnym zgromadziły się tłumy publiczności, tysiące młodzieży szkolnej.

O godzinie 10 m. 30 przed ołtarzem wnieśliśmy przy murze kościelnym na Rynku Kościuszki znaleźli się z Rady miejskiej z prezesem Filipowiczem i wiceprezesem Olczyńskim na czele, Magistrat z prezydentem Łuszczewskim, przedstawiciele województwa z pp. drem Cyfrowiczem, Kołkiem i Weżykiem, starosta dr Rybaliński, sadownictwo z prezesem Straszewiczem, przedstawiciele wszystkich województw, z instytucji i organizacji społecznych, finansowych, związków robotniczych ze sztandarami.

Sympatyczne wrażenie sprawiała drażyna harcerzy, z których część z karabinami.

Całą ulicę zajęły wojska naszej załogi pieszej i konnicy—wyglądające świetnie, dobrze amundarowane, a postawne a dziarskie a zachowujące w ruchach sprawne chociaż ćwiczone dopiero od kilku tygodni.

Przybył także oddział B.O.S.O. z muzyką pod wodzą komendanta Markasa.

Msze św. polową celebrował ks. Chodyko. Do Mszy służyli czterej żołnierze.

Po Mszy św. najstarszy rangą w mieście pułkownik Jachimowicz dowódcą 10 pułku granatników w towarzystwie dowódcy 42 pułku piechoty majora Młoka, Fijałkowskiego i korpusu oficerów dokonał przeglądu wojska ustawionego w szpalrach. Serd eżeczne „Ziśń dobry, chłopcy” i odpowiedzi „Cześć panie pułkowniku”—radości obywateli, którzy mieli szczęście przypatrywać się paradyście liczebnie tak wielkiej, jakiej jeszcze nie było.

Po przeglądzie pułkownik Jachimowicz stanął przed frontem i wygłosił krótką lecz serdeczną przemowę o zasługach Naczelnika Państwa.

stwa, wielkiego wodza, twórcy legjonów, pierwszego obywatela.

Trzykrotny okrzyk „Niechaj żyje Józef Piłsudski”, powtórzony przez wszystkich żołnierzy, przez wszystkich cywilnych rozdzielił powierze.

Muzyka 4 pułku granatów pod batutą p. Chmielewskiego grała. Jeszcze Polska nie zginieła.

Gimnastyki okazyki, na placu zabrzmiał donośny głos prezesa Rady iniejskiej, p. Feliksa Filipowicza, który uczciwszy zastęgi Piłsudskiego, wzniósł okrzyk na cześć Naczelnika Państwa. Naczelnego wodza powtórzony przy dźwiękach muzyki kilka krotnie przez tysięczne tłumy.

I jeszcze jeden okrzyk. — Niech żyje nasza bohaterka armja, wzniósł p. Filipowicz.

Okrzyk ten powtórzono z zapalem. Po chwili rozpoczęła się defilada. Jedną z tych, które na długo utrzymają się w pamięci.

Kilka tysięcy przyszłych bohaterów pod wodzą oficerów którzy już w bojach zasłużyli na miano bohaterów kroczyło marszem podziwa budzącym.

To też tysięczne tłumy każdy oddział, zbliżający się do korpusu oficerów, witał serdecznymi okrzykami „Niechaj żyją”.

W defiladzie wzięła udział także policja, harcerze, zachy i B.O.S.O. z muzyką.

Uroczystość skończyła się o godz. 12 w południe.

Świętlicy i gospoda.

O godzinie 3 pp. na olprzymiem dziedzińca koszar Traugotta dowódcą 42 białostockiego pułku piechoty p. major Młot-Fijałkowski arządził najprzód wspaniałą rewję piechoty, w której wzięło udział 1400 żołnierzy.

To rekraci, wzięci do wojska w latym, a już w dobrej szkole dzielnego korpusu oficerów 42 pułku tak wyćwiczeni, że doprowadzali w podziw tych, którzy mieli sposobność przypatrywać się popisom najlepszych armij europejskich.

Po rewji zaproszono nas do wielkiego gmachu, na którego parterze mieści się

gospoda żołnierska, raczej sklep artykułów pierwszej potrzeby, na którego kapitał złożyły się udziały oficerów i szeregowców.

W sklepie nabywa żołnierz towary po cenach bardzo niskich a mimo to otrzymuje jeszcze dywidendę.

W ten sposób żołnierz uczy się w wojsku, co to jest spółka udziałowa i jaką korzyść przynosi udziałowcom.

Akt poświęcenia sklepu dokonał kapelan pułkowy ks. Żakowski.

Następnie zaprowadzono gości na pierwsze piętro, do

Świątlicy żołnierskiej. Jest to salka sporych rozmiarów. Wzdłuż ścian stoły drewniane, przy nich ławki.

Na stołach pisma i szachy.

W kącie mała szafka z zarodkiem biblioteki żołnierskiej.

Na ścianach portrety Piłsudskiego, Kościuszki, Mickiewicza, Stowackiego, Sienkiewicza, mapy Polski.

Uderzają nadto daty pamiątkowe 1794, 1831, 1861, 1914, 1918... One żołnierzowi przypominają lata zmagani z narodem w walce z wrogami Ojczyzny.

Kiedy ks. Żakowski dokonał aktu poświęcenia lokalu, p. major Młot-Fijałkowski w krótkich iście żołnierskich słowach zwrócił się do żołnierzy z przemówieniem, w którym zaznaczył, że zadaniem Świątlicy jest kształcenie umysłu młodego żołnierza i że naczelną dowództwo widząc potrzebę tego kształcenia stworza Uniwersytet żołnierski, jakiego nie posiada żadna inna armja. Pan major wzywał żołnierzy do korzystania i do szanowania Świątlicy.

W pięknych słowach kapelan pułku ks. Żakowski odezwał się do żołnierzy, cytując prztem Stowackiego i Mickiewicza. Złotausty kapelan porwał swoją mową wszystkich słuchaczy. Pomiędzy innymi

wspominał on, jak dowódca pułku i oficerowie dhają o dobro żołnierza.

Ostani i rzemówił prezydent miasta p. Szymński witając bohaterów żołnierzy w imieniu mieszkańców miasta.

Ćwiczenie bojowe.

Ze Świątlicy udaliśmy się na pole poza koszary.

Tam na wzgórkach arządzono były okopy, przed nimi drat kolezasty.

W okopach zajęli miejsce żołnierze.

To placówka obronna.

Cisza...

Nagle rozległ się strzał karabinowy.

Dal go żołnierz, stojący na pikiecie, który w dali spostrzegł podsuwający się patrol nieprzyjacielski.

Wymiana strzałów coraz gęstsza. Widzimy podsuwające się ławki tyraljarskie.

Najprzód biega, później padają na ziemię, czolgają się ku okopowi.

A karabiny pakają.

A karabiny maszynowe grzechoczą...

Nieprzyjaciel podsuwa się coraz bliżej i bliżej. Nareszcie zrywa się z ziemi i wśród okrzyków „hurra!” rusza do walki na bagnety.

Vrochc halasu, trochę szczyku broni, jeszcze nieco strzałów, nareszcie okop zdobyty.

Tysiące widzów przypatrywały się tym ćwiczeniom i widzieli w jaki sposób nasi żołnierze bronią swoich placówek i jak z drugiej strony zdobywają placówki bolszewickie.

Była to lekcja poglądowa walki pozycyjnej, bardzo pouczająca i bardzo interesująca.

To też wszyscy dziękowali majorowi i oficerom za zaproszenie i za tak znakomite ćwiczenie żołnierza-bohatera.

Raut.

Dzień zakończył raut w kasynie oficerskim 42 pułku, na który przybyli zaproszeni liczni goście.

Z powodu spóźnionej pory sprawy z rautu zdamy w namerze jutrzejszym.

Z miasta.

Kalendarzyk

Już: Wolframa.

Jutro: Benedykta.

Przedstawienie galowe.

Z raeji imienin Naczelnika Państwa, w niedzielę d. 21-III odbędzie się wielkie przedstawienie galowe na „Święcone” dla żołnierzy polskich.

Uroczystość ta poprzedzi hymn narodowy, wykonany przez chór skautów.

Odegrane będą: Wieczorem i siennym Gabryeli Zapolskiej i Sędziowie Wyspiańskiego. Zainteresowanie przedstawieniem jest ogromne. Amatorowie, chcący spędzić niedzielny wieczór w nastroju i przyjemnie, mogą nabywać ostatnie bilety w Kole Polek: Warszawska 13 od 2 do 4 i od 6 do 7-ej.

„Zjednoczenie”.

Chrześcijańskie Stow. współdziałce „Zjednoczenie” zamknęło swoje rachunki za czas od 7 kwietnia do 31 grudnia r. z. z wynikiem bardzo pomyślnym.

Kapitał udziałowy: rezerwowi wyniósł w owym okresie 81581 m., a obrót kasowy 5,110,464 marek.

Obrót towarów 195,508 mk.

Zysk brutto na towarach 189,258 m. Koszta handlowe 75997 m., zysk czysty 113,240 marek, wynosił więcej aniżeli kapitał udziałowy.

Z zyska czystego „Zjednoczenie” wypłaciło: na plebisycy 5000 mk. na „Święcone” dla żołnierzy w Kole Polek 3000 m. na „Święcone” dla ubogich dzieci no ręce ks. Piękarskiego 2000 m.

Urzednicy kolonist.

(k) W sobotę 20 marca r. b. w salk posiedzeń Sądu Okręgowego (pale Braniczkie) o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie organizacyjne Stowarzyszenia Spółdzielczego Budowy Kolonji Urzędniczych.

O punktualne stawienie się na zebranie proszeni są wszyscy urzednicy, którzy chcą należeć do Stowarzyszenia mającego na celu urzeczywistnienie marzeń całego życia talarza—urzednika.

Na zebraniu omówione będą sprawy, dotyczące organizacji Stowarzyszenia i najbliższej działalności jego; wybrany zostanie Komitet Wykonawczy (Zerząd), i określona wysokość wpisowego.

Wszyscy urzednicy, którzy już przedtem zgłosili swoje przystąpienie do Stowarzyszenia, winni stawić się na zebranie obowiązkowo niezależnie zaś od tego każdy może drziprowadzilswoich kolegów urzedników, chociaż i nie zapisanych dotychczas na listę, nie mających chęć należenia do Stowarzyszenia.

„Gromada ta siła” — pamietać winni nasi urzednicy.

Dozór Szkolny.

(k) Zebranie Dozoru Szkolnego nie doszło w środę 17 bm. do skutku, wobec czego następne odbędzie się w środę d. 24 marca roku bieżącego o godz. 7 wiecz. Na porządku dziennym prócz spraw bieżących jest sprawa ałożenia budżetu szkół powszechnych na czas od 1 kwietnia 1930 r. do 31 marca 1931 roku. Między innymi wysawa się na pierwszy plan kwestja budowy gmachów szkolnych wobec braku odpowiednich. Wyłania się również kwestja wprowadzenia przymasu szkolnego oraz z nią inne sprawy mnijszej awagi.

Szkoły zawodowe.

(k) Wiadomość o projektowanym otwarciu u nas szkoły męskiej przemysłowo-technicznej oraz zawodowej żeńskiej przyjęta została przez ogół z radością.

Chcąc przyjść inicjatorom z wydatną pomocą niektórzy towarzysze nasze zamierzają zapisać na listę członków Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Przemysłowo-Handlowej w ziemi Białostockiej, oraz złożyć jednorazowe większe kwoty.

Myśl godna naśladowania.

Z Straży Kolejowej.

Wezora po południu Straż Kolejowa składała zyczenia Komendantowi podes. Józefowi Łaskowskiemu, z okazji jego imienin. Delegacja wręczyła solenizantowi oryginalny, nader zajmujący, obraz p. t. „Z dziennika Wojskowej Straży Kolejowej”. Na uroczystości, w której udział przyjął naczelnik oddziału porucznik Gronet, przemawiał do funkcjonarjuszów komendant o ważności Straży, która bierze na siebie wielką odpowiedzialność pilnowania dobra kolejowego i zaprowadzeniaładu na kolci.

Niszczenie chodników.

Wozy ciężarowe, wyladowujące towary do frontowego gmachu monopolowego, wjeżdżają na chodnik od strony ul. Warszawskiej, łamiąc go i niszcząc niemiłosiernie. Jest to karygodne i winno być ukarane.

Na pożegnanie.

(Od polcji państwowej powiatu Białostockiego komendantowi panu Leonowi Gallasowi z powodu Jego wyjazdu.)

Rozkaz jest święty, takowy spełniamy. Pożegnaję daru Tobie nie składamy pożegnaję jednak nikł nam nie zabroni. Więc wszyscy ze spolem, stajemy do bron!

Dwa palce biorąc pod swą prawą skroń i na Twój widok, prezentujęm broń. To nam jest wolno, tak nam rozkaz karze. Włec Cię żegnamy jak swego. Zwirzchnika Z serca życzenia składamy Ci w darze. Wracaj znów do nas w szarzy pułkownika. Choroszcz 12. 3. 1920 r. Mściwnie.

Z piśmiennictwa.

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów wydawać będzie od dn. 1 kwietnia r. b. organ swój p. t. „Przegląd Gospodarczy”. Redakcję nowego czasopisma, które wychodzić będzie dn. 1-go i 15-go każdego miesiąca objął Dr. Edward Rose.

Z. B.

Z powołaniem ZARZĄD

Centralnego Związku
Polskiego Przemysłu Górnictwa
Handlu i Finansów
Podpis nieczytelny.

O wyrokach śmierci.

Sąd doraźny w Włocławku rozpoznał sprawę bandytów: Lewandowskiego, Krakowskiego, Ławniczaka, Ciesielskiego, Gawrysiaka i Czupickiego, oskarżonych o szereg napadów bandytów.

Sąd skazał wszystkich na śmierć. Wyrok wykonano w ciągu czterech godzin.

Kółka rolnicze.

Dnia 26-go marca o 12-ej w południe w sali C. T. R. w Warszawie odbędzie się zebranie roczne Związku Instruktorów Gospodarstwa Wiejskiego i Pracy Społecznej w Polsce z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania.
- 2) Wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania.
- 3) Odczytanie protokołu poprzedniego zebrania.

- 3) Komunikaty od Zarządu.
- 5) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1920 rok.
- 6) budżetu i planu pracy na 1920 rok.
- 7) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępującego.
- 8) Wolne wnioski i zapytania

Prezes Związku
Wł. Rumel.

Roczny zjazd Kółek Rolniczych w Warszawie:

Dnia 23-go i 24-go marca w Warszawie odbędzie się Ogólny Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych. Porządek dzienny zjazdu następujący:

- I dzień 1) Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża o 9-ej rano.
- 2) 10-ta rano Otwarcie Zjazdu i powitanie.
- 3) Sprawozdanie za rok 1919 plan pracy na rok 1920. Przerwa południowa.
- 4) Dyskusja.
- 5) Wybory Zarządu.
- II-gi dzień 10-ta rano 1) Izby rolnicze a Związki Kółek Rolniczych.
- 2) O produkcji rolniczej—refer. prof. Józef Pomorski.

2-go Dyskusja:

- 3) Kredyt długoterminowy i hipoteki włościańskie. refer. —p. J. Makulski.

3-a Dyskusja.

- 4) O hodowli włościańskiej—refer. p. Kwasiebor-ski.

4-a Dyskusja.

Wieczorem teatr.

Przypominamy, że na zjazd delegatów muszą otrzymać legitymacje specjalnie zjazdowe w Związkach Kółek Rolniczych i takowe wymłynie przed Zjazdem w Centralnym Związku Kółek na ul. Kopernika Nr. 30 w Warszawie.

Rozstrzelanie po ślubie.

W dniu 15 marca sąd doraźny w Dąbrowie osądził sprawę dwóch bandytów: 23-go letniego Ludwika Bednarskiego i 21-go letniego Józefa Zbierzchowskiego.

Bednarski należał do szajki Gila, która grasowała w okolicy Żarek i Zawiercia. Udowodniono mu napad rabunkowy na dom Zysmanów i Eisersztejną w Jaworzniku oraz strzały do policyj podczas pościgu.

Zbierzchowski był parobkiem a Eisersztejną i dał Bednarskiemu wskazówki, kiedy i gdzie jechał z pieniędzmi.

Pomoceń Bednarskiego była jego kochanka Stanisława Buben, którą ze względu na stan odmienny pozostawiono na wolności.

Oboj bandyci przyznali się do winy, sąd ogłosił wyrok, którego mocą Bednarski skazany został na śmierć przez rozstrzelanie, a Zbierzchowski na pozbawienie praw i bezterminowe ciężkie więzienie.

Przed rozstrzelaniem Bednarskiemu pozwolono wziąć ślub z Bubenową.

Rak uleczalny.

Wynalazek francuskiego lekarza. Pisma francuskie zamieszczają wiadomości o doniosłym wynalazku paryskiego lekarza d-ro Odino. Dr. Odin oświadczył przedstawi-

ciom pracy, iż prace jego doprowadziły do rezultatu, zapewniającego zupełną nieczułość skóra (rak) w przeważnej ilości wypadków.

Dotów on jest podjęcie się leczenia skóra w każdej formie—raka w pierści, w żołądka, kiszki, na wątrobie, w gardle—o ile przed tem nie było operacji, która osłabiła odporność organizmu pacjenta. Odpowiadając na pytania lekarzy, Dr. stwierdził, że prawie codziennie ma do zanotowania nowe sukcesy. Terapie polegające na zastrzyknięciu wynalazku przez D-ra Odina środka leczniczego, pozwala pacjentowi od razu podnieść się z łóżka. Iniekcje te nie wywołują żadnych szkodliwych dla chorego komplikacji.

Giełda.

Wczoraj na giełdzie warszawskiej płacono:

Ruble carskie 205. 211.00. 206.00
Damskie (1000) 52.00, 53.50.
(250) 45.00. 45.75.

Franki 12.75. 12.70

Funt 615.— 621.00

Dolary 159.25 161.50

Marki niem. 195. 205.

2 BIURO PROŚB 2 WARSZAWSKA

Prośby do władz wojskowych i sądowych, umowy, statuty, korespondencja i tłumaczenia w językach angielskim, francuskim, esperanto i inn.

wykonanie wszelkich robót piśmiennych, a także przepisywanie na maszynie. 545

D-r L. PRYBULSKI z ŁODZI

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe od 3—8 (od 5—4 dla pań)
ul. Senkiewicza 16 (dawna) Smolna, róg Lipowej naprzeciwko Soboru. 2

D-r med. Stefan Jermułowicz z WARSZAWY

b. asystent kliniki uniwers. profesora Meissnera we Wrocławiu.
Choroby weneryczne, płciowe skóry i włosów
ul. Sienkiewicza 5 (dawna Wasilkowska).
Przyjmuje od g. 4 do 7 (Panie od 4-5).

D-r. WACŁAW KON

Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki).

Wykonywa analizy moczu, krwi, płwocin i inne.

Przyjmuje od 4 do 7.
ul. Sienkiewicza 39 239

D-r I. NEUMARK z Piotrogradu

b. ordynator Piotrogradzkiego Aleksandrowskiego szpitalu wenerycznego.
Choroby: weneryczne, skórne i moczopłciowe. (606—914).
od 3—8 p.p.
ul. Kilińskiego 161 (b. Niemiecka). 2

Ogłoszenia drobne.

Wytrawny nauczyciel udziela lekcji języka angielskiego, pisze listy, telegramy i tłumaczy z polskiego. Przyjmuje od godz. 3 do 5, w mieszkaniu lekarza dentysty B. Cipina, ul. Lipowa 493

Zgubiono legitymację na imię Stanisława Olszewskiego, wydaną przez władze Polskie, ul. Legionowa 13. 559

Zgubiono paszport na imię Berty Perelskiej. 566

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne niemieckie na imię Wacława-Stanisława Wojciechowskiego. 576

Inspektorjat Rolnictwa

Okręgu Wileńskiego

Kursy dla Geometrów w Wilnie.

Na kursy przyjmowane są osoby w wieku od 18 do 35 lat, ze świadectwami z 6 klas bez egzaminów, z 4 klas po złożeniu dodatkowych egzaminów z matematyki i bez świadectw po złożeniu wstępnych egzaminów. Egzamin z języka polskiego obowiązujący dla wszystkich. Wpisowe 200 mr. rocznie. Wyznaczone 25 stypendiów po 3000 mr. rocznie. Stypendyści obowiązują się do 3-letniej służby w urzędach państwowych (X kategoria płacy. Po skończeniu pierwszego 11-miesięcznego okresu kursów słuchacze otrzymują świadectwa pomocnika-geometry.

PODANIA na imię Dyrektora Kursów z załączeniem: 1) 2-ch fotografii, 2) świadectw szkolnych, 3) zaświadczenia władz lub 2-ch osób o nienaganności prowadzenia, 4) krótkiego życiorysu i 5) adresu, przyjmuje codziennie oprócz świąt od 10 do 1 pp. Kancelaria Kursów, Wilno, W. Pohulanka Nr 24.

Lokomotywy wąskotorowe i LOKOMOBILE

używane
BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

LUDWIK ZAWADZKI, STANISŁAW BORYSSOWICZ
Inżynierowie i S-ka

Zielna 35 telefon 13-49—Warszawa, adres telegraficzny „WARSZAWA-ZAWBOR”

Robotnicy!

Polski związek zawodowy robotników przemysłu włóknistego, „Praca” w Białymstoku w Niedzielę dnia 21-go Marca r. b. będzie obchodzić rocznicę założenia związku Zarząd wzywa wszystkich członków, związku o przybycie do kościoła parafialnego na nabożeństwo o godzinie 8³⁰ z rana.

Zarząd prosi inne związki zawodowe i organizacje o wydelegowanie swoich przedstawicieli.

Zarząd.

363

ZORZA

jest to jedyna pasta-krem, która idealnie konserwuje skórę, nadając jej miękkość i połysk i dlatego ją używają wszyscy eleganccy ludzie Krajowej Wytwórni Chemicznej

J. GEYER. Warszawa, Ogrodowa 40, tel. 187-01, i 238-90.

542

D-r. I. MILEJKOWSKI z WARSZAWY.

Choroby skóry, włosów, weneryczne i moczopłciowe

Ul. Sienkiewicza 14 (b. Wasilkowska)
Przyjmuje od 5 do 8. 61

D-r M. ALTFELD z WARSZAWY

Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe

przyjmuje w gab. D-ra Kryńskiego od 4—7. Lipowa, 33. 5

Lecznica dla zwierząt

Jurowiecka Nr 28

przyjmuje od 11 do 1 i do 4—6 pp.

Lekarz Wet. Nowodworski rotmistrz.

546